

**Protokół nr 6/11**  
**z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska,**  
**Działalności Gospodarczej i Budżetu**  
**Rady Gminy Orchow**  
**z dnia 22 września 2011r. w Sali Posiedzeń Urzędu Gminy**

**Ad. pkt 1) Otwarcie posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu.**

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański o godzinie 14.00 otworzył posiedzenie Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu Rady Gminy Orchowo. Następnie powitał członków Komisji i zaproszonych gości.

**Ad. pkt 2) Stwierdzenie prawomocności obrad.**

Na podstawie listy obecności (**załącznik nr 1**) stwierdził, że w posiedzeniu uczestniczą wszyscy członkowie komisji co pozwala na podejmowanie prawomocnych decyzji i wniosków, obecnych 7 członków Komisji, nieobecny Radny Stanisław Zawada. Lista obecności gości zaproszonych na posiedzenie Komisji stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

**Ad. pkt 3) Przyjęcie porządku obrad.**

Przewodniczący Komisji Michał Szymański odczytał proponowany porządek obrad w brzmieniu jak niżej:

- 1) Otwarcie posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu.
- 2) Stwierdzenie prawomocności obrad.
- 3) Przyjęcie porządku obrad.
- 4) Przyjęcie protokołu nr 5/11 z posiedzenia Komisji Rolnictwa z dnia 29 sierpnia 2011r.
- 5) Informacje Powiatowego Lekarza Weterynarii.
- 6) Informacje przedstawiciela Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie na temat interpelacji i wniosków dotyczących drogi wojewódzkiej nr 262.
- 7) Informacje dotyczące rolnictwa – ODR, Izby Rolnicze.
- 8) Propozycje do tworzenia przewidywanego budżetowego na 2012 rok.
- 9) Opiniowanie projektów uchwał:
  - 1) w sprawie przyjęcia do prowadzenia od Gminy Powidz zadania zleconego z zakresu administracji rządowej polegającego na prowadzeniu ośrodka wsparcia – środowiskowego domu samopomocy dla osób z upośledzeniem umysłowym i zaburzeniami psychicznymi – **druk nr 1,**
  - 2) w sprawie utworzenia samorządowego zakładu budżetowego pod nazwą „Centrum Integracji Społecznej w Orchow” – **druk nr 2,**
  - 3) w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2011 – **druk nr 3,**
  - 4) w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Orchow na lata 2011 – 2028 – **druk nr 4.**
- 10) Wnioski i sprawy bieżące.
- 11) Zakończenie.

Następnie wobec braku uwag i wniosków o jego zmianę przystąpił do realizacji do kolejnego punktu porządku obrad.

**Ad. pkt 4) Przyjęcie protokołu nr 5/11 z posiedzenia Komisji Rolnictwa z dnia 29 sierpnia 2011r.**

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański złożył wniosek o przyjęcie w/w protokołu bez odczytania, uzasadniając go faktem, iż był on wyłożony do wglądu Radnych w Biurze Rady Gminy i Radni mieli możliwość zapoznania się z jego treścią.

Wobec braku wniosków i uwag ze strony członków Komisji, Przewodniczący Komisji Rolnictwa poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu nr 5/11 z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu z dnia 29 sierpnia 2011r.

Protokół nr 5/11 z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu z dnia 29 sierpnia 2011r. został przyjęty jednogłośnie przy 7 głosach „za” w obecności 7 członków Komisji, bez odczytania.

Następnie Przewodniczący Komisji przystąpił do omówienia kolejnego punktu z porządku obrad.

#### **Ad. pkt 5) Informacje Powiatowego Lekarza Weterynarii.**

Przewodniczący Komisji Rolnictwa oddał głos Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii.

Na wstępie Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański dziękując za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie Komisji, wyjaśnił, że poprosił o to spotkanie aby omówić 3 zagadnienia z których jedno weszło w życie w ostatnim czasie i jest dość ważne. Odnosząc się do pierwszej kwestii przypomniał, że zgodnie z pismem które wystosował na początku marca tego roku istnieje obowiązek bezwzględnego zgłaszania padłego bydła, owiec i kóz. Poinformował, że w inspektoracie weterynarii został założony rejestr w którym wpisywane są tego rodzaju powiadomienia i dane te są następnie na koniec miesiąca porównywane z wykazem jaki inspektorat otrzymuje z zakładów utylizacyjnych. Dodał, że średnio takich padnięć w skali powiatu odnotowuje się ok. 20 miesięcznie i jest kilka osób 2-3 w każdym miesiącu które takich informacji nie zgłaszają. W związku z powyższym zgodnie z wytycznymi Głównego Lekarza Weterynarii i Lekarza Wojewódzkiego jest on zobowiązany zgłaszać tego rodzaju sprawy na policję która po przeprowadzeniu dochodzenia nakłada mandaty karne w wysokości od 100 zł do 200 zł przy czym jest to już nieodwołalne. Wobec powyższego zwrócił się z prośbą do Sołtysów o przypomnienie rolnikom o tym ustawowym obowiązku który jest wymogiem unijnym od którego nie ma zwolnienia a który związany jest ze zwalczaniem choroby BSE. Nadmieniał również, że wszyscy Powiatowi Lekarze Weterynarii są zobowiązani do przestrzegania i kontroli wykonywania tego obowiązku i nie jest dla niego rzeczą przyjemną kierowanie spraw na policję w stosunku do osób które się z niego nie wywiązują. Kolejna poruszona kwestia dotyczyła pisma jakie zostało rozesłane do wszystkich gmin w dniu 2 sierpnia które dotyczyło utrzymywania w gospodarstwach co najmniej 10 loch, gdzie lochy i loszki od 4 tygodnia po pokryciu będą musiały przebywać ze sobą razem do 1 tygodnia przed wyproszeniem. Wyjaśnił, że wymóg ten będzie przez nich kontrolowany od 1 stycznia 2013 roku. Dodał także, że z tutejszej gminy stosowne oświadczenia w tym zakresie nie zostały złożone, choć jak zaznaczył według posiadanych przez nich danych na terenie powiatu takich gospodarstw jest ponad 70 a w Gminie Orchowo ok. 6-7 tym samym takie oświadczenia zgodnie z terminem podanym ogólnie powinny do nich wpłynąć do 7 września. Jego zdaniem nic nie stoi na przeszkodzie aby nadal takie oświadczenia składać dzięki czemu inspektorat będzie posiadał jakiegokolwiek dane w tej kwestii, tym bardziej że sprawa jest rozwojowa i na powyższy temat się sporo mówi. W związku z powyższym także poprosił aby sytuacja w poszczególnych miejscowościach została ponownie rozeznana a wspomniani wyżej hodowcy zostali poproszeni o złożenie stosownych oświadczeń, choć jak zaznaczył jest to sprawa trudna i dyskusyjna. Trzecią i najważniejszą zdaniem Powiatowego Lekarza Weterynarii sprawą jaka została przedstawiona był ubój świń, owiec, kóz i cieląt na własny użytek. Poinformował, że rozporządzenie w tej kwestii weszło w życie w listopadzie ubiegłego roku, jednak na spotkaniu w głównym inspektoracie weterynarii, Główny Lekarz Weterynarii powiedział aby ze względu na prezydencję unijną Powiatowi Lekarze Weterynarii odstąpili od egzekwowania tego wymogu na 2-3 miesiące aby był czas na powiadomienie wszystkich rolników w powiecie, dlatego że lekarze otrzymywali listy dotyczące ubojów na użytek własny od 2010 do połowy roku 2011 i okazało się, że przykładowo w powiecie słupckim było ich 1500 z czego 350-400 dotyczyło bydła natomiast pozostałe świń. Przekazał także informację, że

Powiatowi Lekarze Weterynarii we wschodnim rejonie Polski zaczęli nakładać na rolników grzywny w wysokości 2000 zł co odbiło się echem i dotarło do władz w Warszawie, dlatego Główny Lekarz Weterynarii poprosił o anulowanie tego 1,5 roku wstecz i nie wyciąganie wobec rolników konsekwencji dając przy tym czas na rozesłanie pism i przekazanie informacji aby wszyscy mieli na ten temat jakąś określoną wiedzę. Powiedział, że opracował wzór ulotki którą można pobrać w ARiMR, PIW oraz lekarzy weterynarii prywatnie praktykujących, która stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu, po czym szczegółowo omówił kwestię związaną z obowiązkiem zgłaszania przypadków uboju świń, owiec, kóz i cieląt na potrzeby własne Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii. Informował również, że w przypadku gdy takie powiadomienie zostanie do niego złożone jest on zobligowany do wysłania na kontrolę inspektora któremu rolnicy muszą przedstawić dokument handlowy z przekazania materiału szczególnego ryzyka do zakładu utylizacyjnego, w przypadku gdy nie zostanie on przedstawiony a ubój zostanie mu zgłoszony niestety będzie się to wiązało z nałożeniem grzywny w wysokości 2 000 zł. Nadmieniał również, że zgodnie z zamysłem ustawodawcy uboju może dokonać odpowiednio przeszkolona osoba, to nie może być właściciel, gdyż trzeba mieć w tym zakresie stosowne uprawnienia czyli ukończone 18 lat, trzeba posiadać kleszcze bądź radical w przypadku bydła, zaznaczył jednocześnie, że w swoim rejestrze takiej osoby z tutejszej gminy nie posiada. Powiedział również, że bydła ani owiec i kóz nie trzeba zgłaszać do badania poubojowego chodzi natomiast o przepis ustawowy dotyczący zagospodarowania materiału szczególnego ryzyka czyli SRM i przekazania go do zakładu utylizacyjnego. Jeśli chodzi o świnki również nie ma obowiązku badania poubojowego istnieje natomiast obowiązek badania mięsa na obecność włośnia. Zaznaczył także, że w powiadomieniu koniecznie należy podać osobę która ma kwalifikację do uboju dlatego że musi on być humanitarny więc siekiera według ustawodawcy niestety nie istnieje i taki ubój nie może mieć miejsca. Powiedział także, że w przypadku świń próbkę mięsa do badania może pobrać właściciel i przekazać ją lekarzowi prywatnej praktyki tym samym nie musi tego wykonywać lekarz. Podsumowując powyższe informacje stwierdził, że najważniejszymi sprawami są złożenie powiadomienia do Powiatowego Lekarza Weterynarii lub lekarza wolnej praktyki, w przypadku bydła zgłoszenie materiału szczególnego ryzyka do odbioru natomiast w przypadku świń do obowiązkowego badania na obecność włośnia, następnie powiedział, że z chęcią odpowie na ewentualne pytania.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański podziękował za przedstawienie w/w problematyki, po czym zapytał czy na terenie tutejszej gminy ktoś ma uprawnienia do uboju gospodarczego trzody. W odpowiedzi Powiatowy Lekarz Weterynarii Paweł Szczepański powiedział, że niestety nie i on nie ma takich informacji, gdyż nikt się nie zgłosił.

W dalszej części obrad Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję w temacie.

Radna Maria Stranz odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy zapytała jakie to muszą być uprawnienia.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański odpowiedział, że osoba taka musi mieć ukończone 18 lat, posiadać przeszkolenie z zakresu humanitarnego uboju zwierząt, może to być rzeźnik który kiedyś ukończył szkołę czy też ma dyplom mistrzowski lub jest ubojowcem wtedy on takie zaświadczenie posiada no i musi posiadać kleszcze do oszalaiania w przypadku świń a radical w przypadku bydła, gdyż tak jak już wcześniej wspominał siekiera nie wchodzi w grę.

Radny Andrzej Szymkowiak odnosząc się do kwestii uboju bydła stwierdził, że w dzisiejszych czasach rolnicy raczej tych zwierząt nie zabijają, m.in. z uwagi na fakt, że posiadają one kolczyki i nie wiadomo co wówczas z nim zrobić, ponadto cena żywca wołowego nie jest zbyt wysoka tym samym nie jest to opłacalne dla rolników. Dodał, że lepiej zabijać trzodę chlewną.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański wyjaśnił, że kwestie przez niego poruszane dotyczą tylko możliwości uboju natomiast czy ktoś chce zabić czy nie i czy to się opłaca to już są sprawy w które nie wnikają. Dodał, że z wykazu za miesiąc sierpień jaki otrzymał z ARiMR wynika że na terenie tutejszego powiatu zabito takich sztuk 4. W związku jednak z faktem, że

obowiązuje przez 2-3 miesiące okres ochronny dla rolników nie wyciągnie z tego konsekwencji, gdyż należy poczekać aż informacja się rozjedzie i dopiero w listopadzie za październik zacznie się tego egzekucja. Natomiast nie można ukryć faktu, że takie uboje mają miejsce, gdyż informacje te są zgłaszane do agencji i wiadomo konkretnie do kogo.

Radny Bogdan Piotrowski zapytał o sytuację gdy cielę 2-3 miesięczne złamał nogę i trzeba je dobić bo nie ma innego wyjścia i czy trzeba od razu robić z tego takie wielkie problemy.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański wyjaśnił, że nie jest ustawodawcą a przedmiotowe rozporządzenie podpisał Minister Rolnictwa, jego rolą jest natomiast egzekwowanie i przestrzeganie prawa. Natomiast w sytuacji o której mówił przedmówca wiadomą rzeczą jest, że należy ją zgłosić do osoby która ma uprawnienia i ubój może być i powinien być jak najszybciej dokonany, przy czym należy złożyć powiadomienie lekarzowi wolnej praktyki który posiada wszystkie niezbędne dokumenty i on tutaj nie widzi żadnego problemu. Podkreślił, że należy jeszcze powiadomić zakład utylizacji aby odebrał materiał SRM. Dodał, że przedmówca ma prawo ulżyć w cierpieniu temu cielęciu.

Radny Andrzej Szymkowiak odnosząc się do kwestii zgłaszania hodowli macior który to przepis będzie obowiązywał od 2013 roku stwierdził, że każdy rolnik kalkuluje czy będzie mu się opłacało je hodować i jak tym samym ma ten fakt zgłosić skoro nie wie czy taką hodowlę będzie miał w roku 2013. Poinformował, że obecnie jest producentem macior i prosił ale ta produkcja wisi na włosku i nie wiadomo co będzie z nią dalej i jak ma to planować gdy dzisiaj dokona zgłoszenia.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański stwierdził, że trudno jest na powyższe pytanie odpowiedzieć do końca. Zgodził się z przedmówcą, że trudno jest tą kwestię zaplanować, ale jego zdaniem jest to sprawa tylko i wyłącznie teoretyczna a złożenie tych oświadczeń miało na celu pozyskanie przybliżonej wiedzy i danych w temacie z terenów powiatów i województw kraju. Tym samym ma to na celu poinformowanie osób, które będą się w tym kierunku specjalizowały, a są takie, że od 2013 roku taki wymóg będzie kontrolowany odgórnie.

Radny Andrzej Szymkowiak zapytał także czy są gotowe druki oświadczeń o których mowa czy też rolnik musi je napisać samodzielnie. W odpowiedzi Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański poinformował, że gotowe druki zostały przesłane do gminy wraz z pismem będącym prośbą o przekazanie ich Sołtysom aby mogli je rozdawać rolnikom a więc w gminie są one dostępne.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy rozporządzenie o którym mowa obowiązuje w każdym powiecie oraz czy wzór ulotki jest jednakowy. Zapytał również czy można zabić tylko świnie z własnego gospodarstwa czy też można sobie go kupić w tym celu.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański odpowiedział, że świnie czy też ciele do 6 miesięcy we własnym gospodarstwie można zabić tylko i wyłącznie na własny użytek. W międzyczasie Radny Ryszard Świtek zapytał co to oznacza. Na co otrzymał odpowiedź, iż można je skosztować w swoim gospodarstwie ale nie wolno go sprzedawać a tym samym wprowadzić do obrotu. Natomiast rozporządzenie dopuszcza możliwość zabicia świni u podmiotu który może być zarejestrowany u Powiatowego Lekarza Weterynarii i zajmuje się ubojem, czyli jeżeli w jakiejś miejscowości jest osoba która się tym trudni, dodał, że zebrani mogą posiadać taką wiedzę, on jej nie ma. Osoba taka gdy zgłosi się do niego iłoży wniosek o zarejestrowanie tego rodzaju działalności zostanie skontrolowana pod kątem spełnienia tych minimalnych warunków oraz będzie posiadała wymagane uprawnienia to taki ubój w gospodarstwie jest możliwy. Dodał także, że osoba ta będzie musiała prowadzić stosowną dokumentację na ten temat. Zwrócił przy tym uwagę na fakt, że osobie tej nie będzie wolno przetworzyć mięsa czyli zrobić z niego wyrobów, co jest rzeczą najważniejszą dla rolnika.

Radny Andrzej Szymkowiak zapytał czy należy to rozumieć, że na terenie Orchowa takiej działalności nie ma. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański odpowiedział, że on nie ma ale może Państwo na Sali mają.

Radny Ryszard Świtek zapytał także czy osoba która ma wymagane uprawnienia może pochodzić z innej sąsiedniej gminy lub powiatu lub dla przykładu z Warszawy.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański potwierdził powyższy fakt ale pod warunkiem że przedstawi do kontroli pomieszczenia w których będzie chciał dokonywać uboju. Na co Radny Ryszard Świtek zapytał jak to się odbywa w praktyce. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański wyjaśnił, że sytuacja dotyczy osób do których będzie można przywozić zwierzęta w celu ich uboju. Radny Ryszard Świtek wyjaśnił, że ma na myśli sytuację w której ubój odbędzie się u rolnika a przeprowadzi go osoba z zewnątrz. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański odpowiedział, że powinna to być osoba przynajmniej z powiatu słuckiego gdyż jest on w stanie ją sprawdzić pod kątem posiadanych uprawnień, natomiast z Warszawy już nie. Dodał także, że w odpowiedniej rubryce jest miejsce na wpisanie danych osoby dokonującej uboju i działa to na tej zasadzie, że będzie on mógł zadzwonić do ościennego Powiatowego Lekarza Weterynarii w celu uzyskania stosownych informacji.

Radny Ryszard Świtek zapytał także z jakim wyprzedzeniem należy zgłosić fakt planowanego uboju.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański odpowiedział, że należy tego dokonać na 24 godziny przez ubojem.

Radny a zarazem Sołtys Orchowa Władysław Jakubowski przysłuchując się dyskusji stwierdził, że z tego co zrozumiał wynika, że osoba która zabija trzodę chlewną musi dysponować odpowiednim pomieszczeniem do tego celu, czy też może dokonywać uboju w gospodarstwie rolnika po czym poprosił o wyjaśnienie przedmiotowej kwestii.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański wyjaśnił, że są dwie sprawy mianowicie osoba która ma uprawnienia bo tylko o takiej może mówić może udać się do rolnika i dokonać uboju w jego gospodarstwie. Z kolei inna kwestia dotyczy osób które trudnią się tym zajęciem i po dokonaniu zgłoszenia i spełnieniu warunków będą mogły dokonywać uboju zwierząt u siebie na zasadzie wykonania usługi bez prawa przerobu mięsa.

Radny Andrzej Szymkowiak przytoczył sytuację w której w późnych godzinach wieczornych świnią złamała nogę po czym zapytał czy w takim przypadku rolnik może samodzielnie dopić zwierzę i ulżyć mu w cierpieniu.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański stwierdził, że ustawodawca nie przewidział takiej sytuacji.

Radna Maria Stranz zapytała ile sztuk zwierząt rolnik może zabić na własny użytek i czy obowiązuje jakiś limit w tym względzie w ciągu roku.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański odpowiedział, że takiego limitu nie ma ale dobrze że Radna o tą kwestię zapytała, gdyż w kierowanych do niego odgórnie pismach szczególnie każe się lekarzom zwrócić uwagę na tych rolników którzy w ciągu roku ubijają zbyt dużo świń czyli przykładowo 5, 6 lub 7 i mają oni być pod szczególnym nadzorem gdyż rodzi to podejrzenia że coś w tym gospodarstwie jest nie tak.

Sołtys Sołectwa Szydłowiec Anna Andrzejewska zapytała czy jest możliwość sprzedaży świni na ubój sąsiadowi który spełni warunki związane z przekazaniem zaświadczenia. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański stwierdził, że nie ma takiej możliwości. Przedmówczyni zapytała także czy jest możliwe aby mieszkańcy otrzymali wykaz osób w powiecie trudniących się

ubojem aby w sytuacji gdy zajdzie taka potrzeba nie trzeba było ich szukać. W odpowiedzi Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański poinformował, że wypadałoby skierować do gminy pismo z zapytaniem czy są zarejestrowane podmioty które trudnią się zawodowo ubojem zwierząt rzeźnych i mięsa. Pani Sołtys zaproponowała aby powiat przekazał rolnikom informację pod jakim adresem można takie osoby znaleźć. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański zapewnił, że jeżeli takie informacje będzie posiadał to z pewnością przekaze je nie tylko Gminie Orchowo ale także wszystkim gminom powiatu słupeckiego. Wobec powyższego stwierdzenia Pani Sołtys zapytała czy obecnie są takie osoby w powiecie na co otrzymała odpowiedź, że nie ma.

Przewodniczący Komisji Michał Szymański poruszył kwestię składania zgłoszeń i zapytał czy oprócz dotychczas obowiązującego standardowego druku wymagany będzie drugi dodatkowy. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański w odpowiedzi wyjaśnił, że dawne druki zostają zastąpione nowymi czyli tak naprawdę nic się nie zmieniło nadal tak jak do tej pory trzeba zgłosić przedmiotowy fakt lekarzowi.

Wójt odniósł się do kwestii świadectw pochodzenia zwierząt i zapytał czy zgodnie z przepisami jeżeli prowadzony jest skup to świadectwa nie są wymagane natomiast jeśli rolnik przywozi zwierzę na punkt skupu to świadectwo musi być, na co otrzymał odpowiedź potwierdzającą. Wójt zastanawiał się jak ten przepis odnosi się do kwestii bezpieczeństwa przewożenia zwierząt z gospodarstw pod względem zdrowym, gdyż jego zdaniem jest to nielogiczne.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański stwierdził, że skoro ustawodawca podjął taką decyzję to jest to możliwe. Dodał, że wystosowane były pisma przez lekarzy powiatowych do głównego lekarza z sugestiami aby skoro nie obowiązują świadectwa w zagrodach znieść je na punkt skupu bo jest to nielogiczne i wszyscy o tym wiemy.

Radny Andrzej Szymkowiak poruszył kwestię która jest dla niego niezrozumiała a mianowicie czy w przypadku uboju bydła na potrzeby własne kolczyk czy też paszport oddaje się do utylizacji.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański wyjaśnił, że chodzi o dwie sprawy. W pierwszym przypadku jeżeli padnie bydło owca lub koza należy o tym fakcie powiadomić Powiatowego Lekarza Weterynarii oraz zadzwonić do zakładu utylizacyjnego aby tą sztukę odebrał i jeżeli jest to zgodne z danymi które pochodzą z zakładów utylizacyjnych i taka osoba widnieje w jego rejestrze to wszystko jest w porządku. Natomiast inną kwestią jest ubój na użytek własny, gdzie materiał szczególnego ryzyka należy przekazać do tego samego zakładu utylizacyjnego który odbiera padlinę w przypadku zwierzęcia padłego.

Radny Ryszard Świtek zapytał także czy przepisy obejmują także ubój świni tylko dla rodziny, co potwierdził Powiatowy Lekarz Weterynarii. Radny zapytał także czy ulotka o której wspominał jest dostępna. W odpowiedzi Wójt poinformował, że została ona przekazana Sołtysom ponadto jest dostępna u pracownika urzędu p. Piotra Wędzikowskiego.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański nadmienił, że przywiózł je także ze sobą i może zostawić więcej egzemplarzy.

Wobec braku kolejnych zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji podziękował gościowi za obszerne przekazanie informacji w zakresie których nie wszystko było wiadome.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański podziękował za zaproszenie. Swoją wizytę argumentował faktem, że powyższe tematy nie są łatwe, rodzą wiele wątpliwości a w pewnych kwestiach praktycznie są nie do rozwiązania dlatego jego zamiarem było ich przybliżenie i omówienie.

Radny Andrzej Szymkowiak zwrócił się z zapytaniem czy zmiany o których mowa obejmują tylko dany powiat czy też całą Polskę.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański odpowiedział, że są to zmiany ogólnopolskie gdyż wszyscy powinni być traktowani jednakowo ale czy tak będzie to nie jest w stanie odpowiedzieć.

Radny Ryszard Świtek przytoczył sytuację w której rolnik zabija świnie w tym momencie zjawia się inspekcja weterynaryjna, cała sztuka przekazywana jest do utylizacji a na rolnika nałożona zostaje kara po czym zapytał czy takie sytuacje mają miejsce. Dodał, że w okolicy gdzie miało to miejsce rolnicy są bardzo przestraszeni.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański powiedział, że pierwszy raz słyszy od przedmówcy o takiej sytuacji tym samym trudno jest się mu do tego odnieść.

Wójt stwierdził, że widocznie nie spełniono wymagań przewidzianych przepisami.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański dodał, że skoro lekarz podjął takie kroki to widocznie takie sytuacje mają miejsce. Powiedział, że on ogranicza się do informowania, organizowania spotkań w celu przekazania najważniejszych kwestii. Zapewnił, że jeżeli powiadomienia będą składane, materiał szczególnego ryzyka zostanie przekazany do zakładu utylizacji, a świnie zbadane na włośnia to z pewnością nie będzie nasyłał żadnych kontroli za wyjątkiem tych którzy zabijają w miesiącu 6 świń gdyż taką osobę musi skontrolować.

Radny Andrzej Szymkowiak poruszył kwestię świadectw potwierdzających fakt, że jest się producentem rolnym i zapytał czy osoba przewożąca dane produkty musi je mieć przy sobie, gdyż słyszał o przypadkach gdy osoby które takiego zaświadczenia nie posiadają przy sobie w momencie kontroli karane są mandatami, jednak nie był w stanie powiedzieć przez kogo były kontrolowane.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański stwierdził, że niestety nie posiada takiej wiedzy żeby mógł do końca udzielić odpowiedzi na zadane pytanie. Powiedział natomiast, że w przypadku braku takiego zaświadczenia podmioty kupujące nie odbiorą produktów w związku z powyższym powinno się je mieć przy sobie w formie kserokopii a oryginał można przechowywać w domu.

Radny Andrzej Szymkowiak przekonywał, że stosowne świadectwo udostępnia przy pierwszym odbiorze i jest tym samym wpisywany do komputera, ale generalnie chodzi o to czy jego obowiązkiem jako dostawcy jest wozic je przy sobie. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański nie potrafił udzielić odpowiedzi na powyższe pytanie.

Przewodniczący Komisji Michał Szymański nadmienił, że jako producent kserokopie świadectw dostarczył do każdego z zakładu który odbiera jego produkty i nie musi wozic go przy sobie.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański zastanawiał się co ma policja do tego zaświadczenia. Na co Radny Andrzej Szymkowiak odpowiedział, że nie wie czy to była policja, stwierdził również, że być może była to tylko plotka. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupcy Paweł Szczepański stwierdził, że nie ma obowiązku aby podczas kontroli dostawca był legitymowany pod kątem posiadania przy sobie w/w świadectwa.

Wobec braku kolejnych pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i przystąpił do realizacji kolejnego punktu z porządku obrad.

#### **Ad. pkt 6) Informacje przedstawiciela Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie na temat interpelacji i wniosków dotyczących drogi wojewódzkiej nr 262.**

Przewodniczący Komisji zaznaczył, że przedmiotowe spotkanie zostało zorganizowane zgodnie z kierowanymi do niego wnioskami, po czym otworzył dyskusję w temacie.

Na wstępie Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie Marek Jaśkowiak podziękował za zaproszenie, następnie poprosił o przedstawienie ewentualnych pytań na które postara się udzielić odpowiedzi.

Wiceprzewodniczący Rady Bogdan Chmielarczyk zapytał co jeszcze w tym roku zostanie wykonane na w/w drodze a także jakie są plany w tym zakresie na przyszły rok.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie Marek Jaśkowiak odpowiedział, że w tym roku już nie mają do wykonania a ostatnią rzeczą było dokonanie wycinki drzew na która otrzymali decyzję. Ponadto jedyne prace jakie będą wykonywane związane będą z bieżącym utrzymaniem drogi a jako przykład podał sytuację gdy zapchany zostanie przepust ściekowy, pojawi się wyrwa w drodze, wypłukanie pobocza bądź zniszczenie chodnika, co będą starali się jak najszybciej wykonać. Wyjaśnił również, iż w bieżącym roku nie planuje się wykonania większych inwestycji, choć jak wiadomo takich planów związanych m.in. z budową chodników lub zatok autobusowych zgłaszanych w ostatnich 2 latach jest wiele i są one zgłoszone czy też ujęte w planie inwestycyjnym WZDW w Poznaniu, jednak z pełną odpowiedzialnością nie może powiedzieć czy przedmiotowe inwestycje będą realizowane nawet w przyszłym roku, a informacji takich będzie mógł udzielić w momencie gdy otrzyma plan wydatków. Poinformował jednocześnie o ważnej rzeczy jaką jest fakt, że budowa chodników lub zatok autobusowych z pewnością nie będzie możliwa w przyszłym roku z uwagi na brak stosownej dokumentacji. Podkreślił również fakt, że wszystkie wnioski które zostały im zgłoszone zostały przez niego zaopiniowane pozytywnie, czyli jak najbardziej są przez nich popierane i zgadzają się z ich treścią.

Wiceprzewodniczący Rady zwrócił uwagę na największy problem jakim jest stan ul. Szkolnej.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie Marek Jaśkowiak zgodził się z przedmówcą, zapewnił przy tym, że inwestycję polegającą na przebudowie w/w ulicy wraz z oddzieleniem od krawędzi jezdni pasem zieleni i wybudowanie kolektora w celu zapewnienia bezpieczeństwa dzieci uczęszczających tamtędy do szkoły w jak największym stopniu, umieścił w planie inwestycyjnym na 1 miejscu, jednak dopóki nie otrzyma informacji z jednostki nadrzędnej z Poznania iż ma to wykonać bądź WZDW to zrobi to nie uda się tego zrealizować. Poinformował jednocześnie że orientacyjny koszt robót budowlanych w tym zakresie to kwota 550 tys. zł

Radny Bogdan Piotrowski zwrócił uwagę że zarówno w gm. Powidz, Strzałkowo i Ostrowite chodniki są budowane podczas gdy w tutejszej gminie przez wiele lat nic nie zostało zrobione.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie Marek Jaśkowiak wyjaśnił, że przez gm. Powidz nie przebiega żadna droga wojewódzka tym samym jeśli prowadzone są tam tego rodzaju inwestycje to wykonuje je powiat lub gmina. Informował jednocześnie że potrzeby na drogach większych kategorii są ogromne z uwagi na fakt iż ruch ciężki został w znacznym stopniu na nie przeniesiony po wprowadzeniu opłat elektronicznych, gdyż większość tych dróg konstrukcyjnie nie odpowiada potrzebom natężenia ruchu jaki się w tej chwili na nich odbywa. Zwrócił uwagę na fakt, iż droga przechodząca przez tutejszą gminę nie jest obciążona tak znacznym ruchem jak ma to miejsce m.in. w Tuliszkowie lub Rychwale gdzie trzęsą się domy, pękają fundamenty a drogi się łamią. Powiedział, że trudno jest nadażyć za tak znacznym natężeniem ruchu jeśli chodzi o remonty dróg a gdzie tu mówić o budowie chodników, nadmienił przy tym że w powiecie jest jeszcze dużo takich miejscowości gdzie istnieje budowa zawarta, zabudowa miejska a gdzie w ogóle nie ma chodników a sytuacja nie zmienia się jeszcze przez długi czas. Podsumowując wypowiedź stwierdził, że jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia, potrzeby są wielkie i trzeba poczeka przynajmniej 2-3 lata zanim te najpilniejsze rzeczy zostaną wykonane, wówczas dopiero możliwa będzie wymiana tego co jest zniszczone i zużyte tak jak chodniki przy drodze woj. w Orchowie. Zgodził się jednak z przedmówcą, że jest potrzeba budowy chodnika po drugiej stronie ul. Powstańców Wlkp ale to już nie od niego zależy. Sugerował również aby wnioski były wciąż ponawiane.

Wójt poinformował, że niedawno wspólnie z Sołtysem i Radnym z Orchowa Władysławem Jakubowskim odbyli spotkanie z Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego, podczas którego rozmawiali na powyższe tematy. Marszałek wyjaśnił im, iż aby można było drogę naprawić powinna ona być modernizowana wówczas wszystko jest uzupełniane a w odniesieniu do tej drogi nie ma takich planów na najbliższe lata. Powiedział także drobne naprawy leżą w gestii rejonu dróg natomiast o inwestycjach decyduje Marszałek gdyż środki na ten cel pochodzą z budżetu sejmiku woj. wlkp. Poinformował również, że przy podejmowaniu decyzji o realizacji inwestycji pod uwagę brany jest m.in. fakt, żeż tutejsza droga jest jedną z później wybudowanych a po drugie natężenie ruchu drogowego, co jest badane co 5 lat przez zarząd dróg. Dodał, że nie ukrywa, że czasami jest to także układ polityczny, że w pierwszej kolejności robi się te drogi które nie powinny być robione, stwierdził także, że nie ma co się spodziewać że tutejsza droga będzie modernizowana w znacznym stopniu. Powiedział także, że ulica Szkolna prawdopodobnie nie jest ujęta w programie bezpieczeństwa dojścia dzieci do szkół, którzy w przyszłym roku się kończy a następny prawdopodobnie zostanie opracowany na następne lata, czyli jeżeli się pojawi to należałoby przedmiotową drogę w nim ująć będzie wówczas możliwości poprawy bezpieczeństwa lokalnie. Wyjaśnił ponadto, że wszelkie sprawy dotyczące inwestycji należy zgłaszać w pierwszej kolejności do Marszałka Woj., gdyż rejon zajmuje się wyłącznie bieżącym utrzymaniem i drobnymi sprawami. Powiedział także, że oczekuje na decyzję Dyrekcji Ochrony Środowiska dotyczącej wycinki 28 drzew. W dniu dzisiejszym odbyła się także kontrola zgłoszenia dotyczącego wyznaczenia przejścia dla pieszych obok nowo otwartego sklepu w wyniku której zostało ono wyznaczone jednak procedura będzie trwała z uwagi na konieczność opracowania dokumentacji w tym zakresie. Dodał, że do wycinki zgłoszone zostały 4 kolejne drzewa w przy w/w sklepie w celu zapewnienia bezpieczeństwa pojazdom wyjeżdżającym z parkingu. Podsumowując powiedział, że wszystkie problemy zostały Marszałkowi przekazane głównie w temacie ul. Szkolnej i zapewnił, że będzie to dalej monitorowane także u Radnego Sejmiku Woj. Wójt zwrócił się także z zapytaniem do przedstawicieli rejonu dróg dotyczącym fakt czy ktoś z mieszkańców ul. Powstańców Wlkp. i Wyzwolenia posiada zgodę na wprowadzanie deszczówki do kanalizacji deszczowej przy drodze woj., gdyż takie wyjaśnienia pojawiają się podczas kontroli kanalizacji prowadzonej przez tutejszy urząd, gdyż za dużo wody odprowadzanej jest do ścieków.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie Marek Jaśkowiak odpowiedział, że nikt nie takiej zgody nie może mieć z uwagi na fakt, że zabraniają tego przepisy. Dodał, że taki przypadek może być o czym oni nie wiedzą bo ktoś po cichu się podłączył.

Wójt stwierdził, że wobec powyższego wnioski z kontroli w stosunku do osób, które będą twierdziły, że takie zgody mają od razu będą kierowane do rejonu dróg w celu ich weryfikacji.

Radna Maria Stranz poinformowała, że do rejonu dróg kierowane były pisma dotyczące oczyszczenia chodników, co zostało wykonana za co podziękowała, przysłało zostało również pismo w którym wyszczególniony został zakres wykonanych prac. Następnie poruszyła kwestię dotyczącą utrzymania chodników i faktu, że dojazd w tym celu pracowników wiąże się z kosztami po czym zapytała o możliwość podpisania porozumienia z tutejszą gminą i przekazania na ten działania środków aby było to robione przez osoby będące na miejscu.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie Marek Jaśkowiak odpowiedział, że takiej możliwości nie ma, mogą jedynie zebrać oferty firm. Przyznał jednocześnie rację przedmówczyni, że koszty wykonania takich prac będą wówczas dużo niższe niż zakładu przyjeżdżającego z Konina, a sam czas jak Radna słusznie zauważyła już działa na niekorzyść. Stwierdził, że cieszyłby się gdyby miał możliwość skorzystania z usług zakładu świadczącego tego rodzaju usługi na miejscu, jednak gdy wartość robót przekracza 14000 EURO organizowany jest przetarg a jeśli nie to zbierane są oferty.

Wójt Teodor Pryka zapytał czy roboty mogą być podzielone na poszczególne gminy czy też wszystko traktowane jest jako całość. Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie Marek Jaśkowiak odpowiedział, że jest to całość robót gdyż tak stanowią przepisy.

Przedstawiciel Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie dodał, że rejon wykonuje raczej drobne prace a jeśli naprawa jest tak duża że nie dają rady to wtedy muszą organizować przetarg na ich wykonanie. Nadmieniał również, że przetarg na wycinkę drzew na naszym terenie wygrała firma spod granicy zachodniej.

Radna Maria Stranz wyjaśniła, że pytanie które zadało związane jest z faktem, że na naszym terenie ma powstać CIS w którym mają być grupy robocze które wówczas może mogłyby skorzystać z możliwości wykonywania tej pracy. Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie Marek Jaśkowiak zapewnił, że jak najbardziej i że będzie się kontaktował w tej kwestii z Wójtem.

Wójt powiedział, że temat ten będzie wymagał ustalenia z Marszałkiem województwa, gdyż musiałoby być to zadania dzielone bo raczej nie będą w stanie wykonać całości zadania.

Radny a zarazem Sołtys Sołectwa Orchowo Władysław Jakubowski zwrócił uwagę na fakt, że rury znajdujące się pod chodnikiem na ul. Szkolnej które powinny odwadniać jezdnię są niedrożne co powoduje problemy odpływem wody do po części udrożnionego rowu przy jezdni. W związku z powyższym zawnioskował o ich udrożnienie. Dodał, że zdaje sobie sprawę, że w najbliższych latach nie ma szans na przebudowę ulicy więc może szansa na poprawę jej stanu poprzez wykonanie przy tych rurach małych studzienek, które by tą wodę odbierały, gdyż przy dużych opadach woda z górki spływała na pole leżące przy chodniku i wykonać rowek odprowadzający wodę przy krawężnikach który ją ukierunkuje do studzienek. Zdaniem Radnego rozwiązałoby to problem na tym odcinku drogi gdzie sytuacja po odpadach jest tragiczna, dlatego prosił aby odpływy pod chodnikami zostały sprawdzone i udrożnione co chyba nie będzie wielkim problemem.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie Marek Jaśkowiak przyznał rację przedmówcy, gdyż odwodnienie na w/w terenie jest szczątkowe, dlatego podobnie jak wszystkim zebranym zależy mu na dokonaniu modernizacji tejże ulicy. Zapewnił, że tego typu prace są na bieżąco wykonywane. Dodał, że byłby wdzięczny gdyby Radny znalazł czas na spotkanie i przedstawienie swoich sugestii.

Wójt poruszył także kwestię zgłaszaną przez spółkę wodną dotyczącą rury spustowej wstawionej pod chodnikiem do rowu na wysokości 1,5 m za terenem stacji paliwa, z której spływająca woda przy uderzeniu wypłukuje i zamula rów i apelował o przyjrzenie się tej sprawie.

Radny Ryszard Świtek zapytał o koszt lustra które został zamontowane w Różannie a także czy jest ono tłukące.

Przedstawiciel Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie odpowiedział, że lustro kosztuje 600 zł a koszt wraz z montażem to kwota ok. 1000 zł. Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie dodał, że jest ono jak najbardziej tłukące. Przedstawiciel Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie wyjaśnił również, że lustro o którym mowa zostało ustawione z uwagi na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa wyjazdu z drogi, gdyż rosnące tam drzewa zgłoszone do wycinki jednak decyzją komisji nie zostaną wycięte. Podkreślił także, że lustro nie zapewnia w 100% bezpieczeństwa wyjeżdżającego może ono tylko pomóc ale kierowca ma obowiązek rozejrzeć się w obie strony. Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie stwierdził, że nieporozumieniem jest fakt, że Dyrektor Ochrony Środowiska przedkłada ważność starego drzewa nad życie ludzkie, tym bardziej że w miejsce każdego wyciętego drzewa nakazuje się im dokonać nowych nasadzeń tak aby nie zagrażało to bezpieczeństwu ruchu i nie powodowało w przyszłości żadnego utrudnienia. Dodał, że rejon do wycinki zgłosił 169 drzew. Przedstawiciel Rejonu dodał, że po ostatniej komisji do wycinki zakwalifikowano tylko 28 drzew a nie powinny one rosnąć w odległości 0,5 m od krawędzi jezdni a tak jest. Powiedział także, że towarzystwo działające na terenie gminy biorące udział w komisji stwierdziło, że drzewa można ominąć lub poruszać się wolniej. Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie dodał, że drzewa te niszczą drogę.

Radny Ryszard Świtek stwierdził, że jedni chcą żeby drzewa były inni wręcz przeciwnie, a dla mieszkańców którzy tam mieszkają są one problemem, ponadto podnoszą asfalt.

Radna Maria Stranz zapytała czy obcinanie gałęzi na naszej trasie które miało ostatnio miejsce zostało już zakończone, co potwierdził Przedstawiciel Rejonu. Wobec powyższego powiedziała, że jest zdziwiona faktem, że jadąc w stronę Myślatkowa usunięte zostały żywe konary które być może przeszkadzały a pozostało sporo suchych gałęzi.

Przedstawiciel Rejonu Dróg Wojewódzkich wyjaśnił, że przetarg ogłoszony na pielęgnację drzew dotyczył odcinka wyjeżdżając z Orchowa do Szyszkowa, dodał że drzewa te zostały obcięte droga jest przejrzysta i świetlna, gdyż ograniczały one przestrzeń wysokim pojazdom i stwarzały zagrożenie ich uszkodzenia. Powiedział, że suche gałęzie nie zostały usunięte bo ta strona jadąc z Orchowa do Różanny wogóle nie była brana pod uwagę do przetargu, ale wykonawca w ramach współpracy obciął 15 drzew za co musiał zapłacić. Dodał, że pozostałe drzewa zostaną zakwalifikowane do pielęgnacji w dalszej kolejności w przyszłym roku kiedy będą na ten cel środki. Podkreślił, że problemem był wyjazd z Orchowa gdzie zrobił się tunel a teraz widać światło dzienne.

Radna Maria Stranz poinformowała o sytuacji gdzie jeden z pracowników dokonujących obcinający gałęzie oferował jej do sprzedaży te gałęzie jednak na pytanie czy otrzyma od niego potwierdzenie zakupu padła odpowiedź, że nie, zapytała zatem czy możliwa jest taka sprzedaż bez potwierdzenia.

Przedstawiciel Rejonu Dróg Wojewódzkich odpowiedział, że wykonawca jest odpowiedzialny za to co zetnie i za posprzątanie a co on z tym zrobi to ich nie interesuje.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy samemu można obciąć jesiony nad polem bez względu na porę roku.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie odpowiedział, że jak najbardziej taką czynność można wykonać uprzednio należy im taki fakt zgłosić aby na tą okoliczność został zabezpieczony ruch na drodze. Wyjaśnił również, że jest to możliwe po okresie wegetacji czyli w okresie od września do października do marca.

Wiceprzewodniczący Rady Bogdan Chmielarczyk zapytał czy prawdą jest fakt, iż osobom posiadającym pole przy drodze należy się co 3 lub co 4 drzewo z uwagi na fakt, iż korzysta ono z nawozów a pieniądze czerpie z tego zarządca drogi.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie Marek Jaśkowiak wyjaśnił, że rejon nie pozyskuje z tego tytułu żadnych środków a ma jedynie same kłopoty. Dodał, że dla społeczeństwa drzewa są ozdobą, zabezpieczają strefę wiatru i śniegu a w okresie letnim cień, tym samym powinno się o nie dbać. Radny Ryszard Świtek nadmienił, że przed wojną kiedy był kopany w polu rów przy drodze z Różanny w kierunku Gębic wszystkie korzenie drzew zostały usunięte.

Przedstawiciel Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie poinformował, że w chwili obecnej występuje tzw. umowa sprzedaż drzewa na pniu co oznacza, że ten kto wycina drzewa może z nimi zrobić co zechce.

Zdaniem Radnego Andrzeja Szymkowiaka drzewa rosnące na polach rolników to utrapienie, z uwagi na fakt, że ściągają wilgoć a poza tym nie można pod nimi orać a więc są to tylko duże kłopoty.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie potwierdził, że przedmówca ma po części rację ale wycinka wszystkich drzewa doprowadziłaby do absurdu. Powiedział, że rosną one we wszystkich krajach tak samo jak u nas. Stwierdził ponadto, że o zieleni należy dbać a drzewa należy w odpowiednich i rozsądnych granicach kształtować i pielęgnować. Dodał, że są to sprawy bardzo złożone i trudne. Przedstawiciel Rejonu Dróg Wojewódzkich zwrócił uwagę, że drzewa chronią zarządcę drogi przez zaoranie pasa drogowego.

Radny Sebastian Gonicki zapytał czy przetargi na wycinkę drzewa obejmują także sfrezowanie pnia czy też samą wycinkę. Przedstawiciel Rejonu Dróg Wojewódzkich potwierdził, że obejmują one także zabezpieczenia pnia do 20 cm poniżej 0.

Wójt poinformował, że na ul. Wyzwolenia znajduje się kilka takich pni w których w momencie gnicia pojawiają się dziury w które wrzucane są śmieci. Dodał, że nie zostało to zakończone podczas wycinki która miała miejsce kilka lat temu. W odpowiedzi Przedstawiciel Rejonu Dróg Wojewódzkich wyjaśnił, że w/w czynności wykonywała firma która zbankrutowała tym samym nie było możliwości wyegzekwowania tego obowiązku.

Radny Ryszard Świtek poruszył kwestię ogrodzenia łańcuchami rowu przy sklepie w Orchowie, zastanawiając się jednocześnie czy się to podoba mieszkańcom po czym zapytał czy nie można było tej sprawy rozwiązać w inny sposób.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie, stwierdził, że nie będzie wypowiadał swojego zdania w powyższej kwestii. Wyjaśnił, że przedmiotowe zabezpieczenie zostało wykonane na wniosek i argumentowane faktem, że w/w rów powodował zagrożenie. Dodał, że jest to sprawa dyskusyjna czy jest to ładne czy też nie ale z pewnością stanowi zabezpieczenie przed ewentualnymi wypadkami. Stwierdził również, że złożony został wniosek w sprawie budowy na tym odcinku ulicy chodnika i w momencie gdy zostanie on wykonany powstanie również kolektor i zniknie problem rowu i ustawionych tam słupków. Przedstawiciel Rejonu Dróg Wojewódzkich nadmienił, że podobna bariera mająca na celu zapewnienie bezpieczeństwa, została postawiona przy parkingu w centrum Orchowa z uwagi na problemy z zachowaniem procedury parkowania. Kierownik dodał, że nie powinna mieć miejsca sytuacja że w momencie kiedy nie ma ukierunkowania wyjazdu i wjazdu to kilka samochodów może wyjeżdżać bądź wjeżdżać jednocześnie co stwarza 100% zagrożenie wypadkowe oraz dla ruchu pieszych i takim sytuacją należało zapobiec.

Radna Maria Stranz odnosząc się do w/w barierek stwierdziła, że osobiście jej się one bardzo nie podobają i uważa, że dodały tylko brzydoty rynkowi. Nadmieniła, że jeszcze gorzej się poczuła widząc reakcję wczasowiczów, którzy niezbyt pochlebnie odnieśli się do faktu zamontowania barierek na rynku. Zadała następnie pytanie czy nie można było zamontować niższych barierek, przez które samochód nie przejedzie. W odpowiedzi Przedstawiciel Rejonu Dróg Wojewódzkich w Koninie wyjaśnił, że są to normatywne barierki i nie ma innych. Wówczas Radna zapytała czy nie ma innego sposobu na odgrodzenie, przykładowo betonowych wazonów. Przedstawiciel Rejonu powiedział, że musi to być bariera 2 metrowa długości 1,2 m. Kierownik Rejonu dodał, że betonowe wazony nie wchodzi w grę, ponadto jest to jeszcze gorsze rozwiązanie, wiadomo ponadto jak tragiczne są skutki uderzenia w beton. Radna przekonywała, że wielu ludziom się to nie podoba i psuje widok na rynku w tutejszej miejscowości. Przedstawiciel Rejonu jako przykład podał miejscowość Strzałkowo w której na całej długości stoją barierki. W odpowiedzi Radna potwierdziła powyższy fakt mówiąc że stoją one jednak przy chodnikach a nie tak jak ma to miejsce u nas. Przedstawiciel Rejonu przypomniał, że gdy barierek jeszcze nie było nikt z kierujących nie cofał aby wyjechać z parkingu tylko wjeżdżał wprost na jezdnię. Dodał, że bezwzględny nakaz ustawienia barierek wydała komisja bezpieczeństwa ruchu przy udziale policji. Radna Maria Stranz wyjaśniła, że nie kwestionuje tego, że one są tylko jak już mówiła wcześniej jej zdaniem są one brzydkie, gdyż są za wysokie, co potwierdza bardzo dużo osób spoza Orchowa. Przedstawiciel Rejonu podkreślił fakt, że od czasu ich zamontowania nie miała miejsca żadna kolizja. Radna potwierdziła powyższy fakt dodając, że wcześniej również nic złego się nie wydarzyło. Przedstawiciel Rejonu powiedział, że poziome oznakowanie było by dobrym rozwiązaniem ale tylko do zimy, kiedy to zostałoby ono zasypane śniegiem, podkreślił jednocześnie, że ich celem było zabezpieczenie wyjazdu na drogę oraz ruchu pieszych. Kierownik Rejonu wyjaśnił, że nie jest to ich wymysł, jest to uzgodnione z Komendą Wojewódzką Policji w Poznaniu a także zatwierdzone przez WZDW i jest zgodne z przepisami w tym instrukcją o znakach drogowych i sygnałach i ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa kierującym pojazdami wyjeżdżającymi i wjeżdżającymi na jezdnię a także ruchowi pieszych który będzie wokół tego miał miejsce. Przyznał jednocześnie, że być może nie jest to najładniejsze. W toku dalszej dyskusji Przedstawiciel Rejonu przekonywali że na chwilę obecną nie ma innego rozwiązania w tym

zakresie, zapewniając przy tym, że jest to zgodne z przepisami. Kierownik dodał również, że jeżeli barierki byłby niższe wiele osób w tym dzieci próbowało by je pokonać wchodząc wprost na jezdnię.

Wójt stwierdził, że w przypadku gdyby plac był własnością gminy to można by wówczas na jego terenie, oczywiście poza pasem drogowym postawić ładniejsze ogrodzenie wtedy barierki nie byłby potrzebne.

Przedstawiciel Rejonu wyjaśnił również, że w grę nie wchodzi również gazon prostokątny gdyż nie oddziela on ruchu pieszego od kołowego, dodał że tego typu zabezpieczenia stosuje się na parkingach, parkingach miejscach gdzie jest zieleń. Ponadto zmniejsza on pole parkowania a w tym przypadku chodziło o zapewnienie parkującym miejsca i swobodnego przejścia pieszych.

Wiceprzewodniczący Rady zwrócił uwagę na konieczność oczyszczenia rowów z krzewów a także rozwiązanie kwestii przejścia dzieci chodnikiem przy ul. Szkolnej który odśnieżony przez gminę jest zasypywany przez pług odśnieżający drogę.

Kierownik Rejonu potwierdził, że ten problem istnieje w każdej miejscowości a jego rozwiązaniem jest remont chodnika i oddzielenie go od jezdni 1,5 metrowym pasem zieleni który zabezpieczy osoby idące chodnikiem przed opryskaniem przez pojazdy a także spowoduje że śnieg z jedni będzie na niego odsuwany i w tym celu należy jak to już wcześniej wspominał Wójt wnioskować do Marszałka Województwa.

Wójt powiedział, że inną możliwością jest przedmuchiwanie śniegu na pole przez pług wirnikowy. Kierownik wyjaśnił, że nie jest to możliwe do wykonania w obszarach zabudowanych dodając że można to robić w miejscach gdzie są pola. Ponadto trzeba takim pługiem dysponować. Wójt potwierdził, że jest to właśnie odcinek w polu. Wiceprzewodniczący Rady proponował aby pług odśnieżając drogę wyrzucał wszystko na jedną stronę. Zwrócił także uwagę na fakt że dla mieszkańców niezrozumiały jest fakt, że pług wysyłany przez powiat jedzie drogą wojewódzką i jej nie odśnieża i odwrotnie po czym zapytał czy nie można by w tej kwestii dojść do porozumienia.

Kierownik Rejonu odpowiedział, że przetarg na odśnieżanie został ogłoszony na 5 lat i teraz minął rok od tego momentu a firma która go wygrała zamontowała w swoich samochodach urządzenia które śledzą jego trasę, gdyż ma ona płać tylko za usuwanie śniegu z dróg wojewódzkich a nie z żadnych innych tym samym jest to głównym kryterium i powodem tej sytuacji o której wspominał przedmówca. Zapewnił, że dokładają starań aby pieniądze na odśnieżanie były właściwie wydawane i aby droga była odśnieżona zgodnie z obowiązującymi standardami. Zwrócił jednocześnie uwagę na fakt, że na zimowe utrzymanie dróg pochłania bardzo dużo środków co jest także jednym z powodów że nie ma pieniędzy na wykonywanie innych zadań. Podkreślił również, że na tutejszej drodze nie ma dużego natężenia ruchu tym samym nie jest ona w tak znacznym stopniu niszczone jednak gdyby było odwrotnie czas reakcji musiałby być zupełnie inny. Jego zdaniem lepiej jest mieć mniejszy ruch i trochę spokoju.

Radny Sebastian Gonicki poinformował, że był ofiarą tegorocznej zimy gdyż jego samochód utknął w Myślatkowie prawie na środku drogi a z uwagi na fakt, iż była to godzina nocna nie mógł liczyć na pomoc po czym zapytał czy taki kierowca ma obowiązek usunąć pojazd z drogi aby umożliwić przejazd pługowi czy też może go pozostawić na miejscu do rana. W odpowiedzi Przedstawiciel Rejonu Dróg powiedział, że zdarzają się przypadki, że kierujący pługiem wyciągają kierowców z zasp. Kierownik Rejonu wyjaśnił, że niedopuszczalne jest pozostawienie pojazdu na drodze gdyż stanowi to zagrożenie dla ruchu innych pojazdów. Przedstawiciel Rejonu dodał, że na drodze nie może znajdować się żadna przeszkoda i taki pojazd należy jak najszybciej usunąć.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy dopuszczalne jest aby rolnik mający pole przy drodze wojewódzkiej opryskać rów zmniejszając tym samym ilość chwastów. Kierownik Rejonu potwierdził że jak najbardziej jest to możliwe, dodał jednocześnie, że zarząd dróg wykonując opryski przy drogach musi zwracać uwagę aby nie czynić tego za szeroko aby nie zniszczyć zboża.

Radna Maria Stranz odnosząc się do poruszonej wcześniej kwestii problemu z odśnieżaniem chodnika przy ul. Szkolnej stwierdziła, że inne chodniki w Orchowie także leżą w pasie drogi wojewódzkiej są odśnieżane przez gminę i nie ma z tym problemu. W odpowiedzi Wójt wyjaśnił, że w pozostałych przypadkach chodniki od drogi oddziela pas zieleni, natomiast odcinek ul. Szkolnej który także jest odśnieżany jest całkowicie odsłonięty i jadący pług spycha a niego śnieg.

Wobec braku dalszej dyskusji i pytań w temacie Przewodniczący Komisji podziękował gościom za przybycie, dodał jednocześnie że problemów jest wiele i z pewnością nie uda ich się od razu rozwiązać. Wyraził przy tym nadzieję na współpracę i przychylną ze strony zarządców drogi. Kierownik Rejonu zgodził się z wypowiedzią przedmówcy iż przy dobrej woli uda się wiele osiągnąć. Przedstawiciel Rejonu zapewnił, że najgorsze problemy zostaną zwalczone jak najszybciej.

W dalszej części obrad Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję w temacie po czym przystąpił do omówienia kolejnego punktu z porządku obrad.

#### **Ad. pkt 7) Informacje dotyczące rolnictwa – ODR, Izby Rolnicze.**

Przedstawiciel ODR Sylwia Wojtylak – Gallas będąca jednocześnie Delegatem Izb Rolniczych poinformowała, że od 26.09 do 07.10. ARiMR będzie przyjmowała wnioski o przyznanie pomocy w ramach tworzenia i rozwoju mikroprzedsiębiorstw, który to program skierowany jest dla osób lub podmiotów gospodarczych chcących rozpocząć lub rozwinąć działalność tworząc mikroprzedsiębiorstwo lub firmę zatrudniającą nie więcej niż 10 osób, przy czym mikroprzedsiębiorca nie może być ubezpieczony w KRUS. Powiedziała, że wsparcie w ramach działania będzie udzielane na projekty po których będą utworzone nowe miejsca pracy a w zależności od tego ile miejsc zostanie utworzonych wysokość dotacji będzie zróżnicowana tym samym jeżeli będzie utworzone 1 miejsce pracy wówczas wnioskodawca otrzyma 100 tys. zł, 2 miejsca 200 tys. zł a 3 300 tys. zł. Dodała, że pomoc tą można uzyskać na usługi dla rolnictwa, myślistwa, sprzedaży detalicznej i hurtowej, usługi budowlane, turystyczne czy też finansowe, bądź doradcze. Powiedziała także, że od 27.09 do 14.10 będzie można składać wnioski do ARiMR o przyznanie pomocy na inwestycje związane z wytwarzaniem biogazu rolniczego lub energii elektrycznej z biogazu rolniczego gdzie wysokość wsparcia wynosi 500 tys. zł. Przekazała także ważną informację że na terenie wielkopolski rolnicy którzy składali wnioski na modernizację gospodarstw rolnych 2009 ze względu na przesunięcie pieniędzy dostaną pieniądze, gdyż pula została zwiększona. Powiedziała także że warto aby rolnicy zatrzymywali faktury dotyczące zakupu materiału siewnego, z uwagi na fakt, iż Krajowa Izba Rolnicza wnioskowała o zwiększenie dotacji o 50% czyli jeżeli dotacja do zboża wynosiła do tej pory 100 zł to po zwiększeniu będzie to 150 zł, do ziemniaków natomiast 700 zł, podczas gdy wynosiła 500 zł a więc warto składać wnioski w tym zakresie.

Przewodniczący Komisji zapytał czy będzie to obowiązywało od stycznia, co przedmówczyni potwierdziła.

Radny Andrzej Szymkowiak zapytał także czy wypłaty będą wstecz.

Pani Sylwia Wojtylak – Gallas odpowiedziała, że teraz już zbierane są faktury jesienne na drugi rok, podkreśliła jednocześnie czy powyższa propozycja zostanie przyjęta. Dodała także że kwota dopłat nie uległa zmianie od 2008 roku. Przewodniczący Komisji nadmienił, że cena zboża wzrosła, podobnie jak materiału siewnego.

Wobec braku kolejnych pytań i dyskusji w powyższej kwestii Przewodniczący ogłosił 10 min. przerwy.

Po przerwie.

#### **Ad. pkt 8) Propozycje do tworzenia prowizorium budżetowego na 2012 rok.**

Na wstępie głos zabrał Wójt Teodor Pryka który stwierdził, że należy sprawę postawić jasno że jeżeli nadal utrzymujemy że będziemy realizować projekt budowy orlika 2012, to żadna inna inwestycja nie zostanie umieszczona w projekcie budżetu dopóki nie zostanie rozstrzygnięty przetarg na jego wykonanie. Dodał, że zakładając że koszt budowy wyniesie 1 mln zł gmina będzie musiała przeznaczyć na ten cel 200 tys. zł, natomiast jeśli będzie to kwota 1 300 tys. zł to będzie to już 500 tys. zł, tym samym wszystkie środki zostaną przeznaczone na tą jedną inwestycję chyba, że zostaną środki wówczas będzie można się zastanowić.

Przewodniczący Komisji poprosił o składanie propozycji do prowizorium budżetowego.

Radna Maria Stranz wniosowała aby do projektu budżetu wprowadzone zostały dochody uzyskane ze sprzedaży wody i ścieków w budynkach urzędu gminy, Domu Strażaka i Kultury oraz w świetlicach które mają takie podłączenia i zaplanowane w wydatkach na wodę, gdyż szkoły płacą za wodę, aby były one wyliczone i pokazane w budżecie aby była jasny obraz jakie to są środki. Proponowała także aby o ile będą środki na kolejny rok zaplanowano 2- krotny wywóz odpadów selekcyonowanych w miesiącach letnich.

Sołtys Sołectwa Osówek Andrzej Kwiatowski zaproponował przyjęcie do projektu budżetu rozbudowy świetlicy w Osówcu jeśli dojdzie do przekazania im terenów ze względu na fakt, że wszystkie świetlice są. Dodał, że sołectwo ma opracowany projekt w tym zakresie.

Radny Bogdan Piotrowski zwrócił uwagę na zły stan wody w Słowikowie, która jego zdaniem jest biała jak mleko. Proponował także aby z uwagi na fakt, że jej oczyszczanie nie przynosi efektu podłączyć Słowikowo do hydroforni w Orchowie.

W przedmiotowej kwestii głos zabrał Pan Andrzej Kwiatowski który jest inkasentem w rejonie Słowikowa i Skubarczewa i zna dokładnie ten teren i stwierdził, że narzeka się na stan wody w tym miejscu podczas gdy na wodociągu przebiegającym pomiędzy posesją Pana Piotrowskiego a Pana Wędzikowskiego leży sterta obornika który już jest tak głęboko wybrany że obawia się że za chwilę sięgnie się tego rurociągu a teren wygląda na szambo gnojowicy.

Przewodniczący Komisji proponował aby powyższy temat przesunąć do wolnych wniosków gdyż nie dotyczy on prowizorium budżetowego.

Radny Sebastian Gonicki wniosował aby jeżeli oczywiście będą środki zwiększyć kwotę na remonty dróg i na odśnieżanie gdyż nie wiadomo jaka czeka nas zima a trzeba wziąć pod uwagę fakt, że po zimie środki na remonty dróg powinny być zabezpieczone.

Radna Maria Stranz przypomniała o warunku, że 50% środków z funduszu sołeckiego sołectwa miały przeznaczyć na utrzymanie dróg zaznaczyła przy tym aby było to egzekwowane. Zapytała także czy istnieje możliwość zmiany decyzji w przypadku gdy sołectwo takich środków nie przeznaczy.

Wójt odpowiedział, że nie można tego nakazać gdyż jest to dobrowolny uzgodnienie.

Przewodniczący Komisji poparł przedmówczynię nadmienił także, że jego sołectwo przeznaczyło połowę środków na remont jednej z dróg.

Radny będący jednocześnie Sołtysiem Sołectwa Orchowo Władysław Jakubowski wyjaśnił, że funduszu sołeckiego nie dzieli Rada Sołecka ani Sołtys, decyzję w tym zakresie podejmują mieszkańcy. Dodał, że Sołtys i Rada Sołecka mogą tylko przedstawiać propozycje jednak decyzja należy do mieszkańców.

Radna Maria Stranz powiedziała, że chodzi właśnie o to aby z taką propozycją wystąpić bo być może mieszkańcy o tym nie wiedzą i proponują do realizacji inne projekty.

Radny Andrzej Szymkowiak stwierdził, że w większości sołectw mieszkańcy zgadzają się z propozycjami Sołtysów i Rad Sołeckich i nie ma z tym problemu, gdyż innej możliwości nie ma i 50% środków musi zostać przeznaczone na remont dróg.

Radny Ryszard Świtek zaproponował w przypadku gdy będą pieniądze zwiększyć dotację na gminną spółkę wodną.

Wiceprzewodniczący Rady Bogdan Chmielarczyk wnioskował aby być może przy udziale jakiegoś programu zagospodarować teren wokół ośrodka zdrowia w celu zmiany tego otoczenia. Poinformował równocześnie, że Sołectwo Myślątkowo także przeznaczyło 50% środków funduszu na drogi a pozostałą kwotę na remont świetlicy, a jeżeli byłby jakieś środki to wnioskował o ich przeznaczenie na dokończenie tego remontu.

Radny będący jednocześnie Sołtysiem Sołectwa Orchowo Władysław Jakubowski proponował wykonanie targowiska lub miejsca do handlu aby zabezpieczyć naszym mieszkańcom godnych warunków do wykonywania swojej działalności.

Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że w przypadku wykonania parkingu przy ośrodku, mógłby on jednocześnie służyć jako targ.

Wójt poinformował, że z uwagi na fakt, iż powyższa kwestia była już wcześniej zgłaszana rozeznano się w temacie, zostały uaktualnione mapy a koszt wykonania projektu zagospodarowania tego terenu to kwota 20 tys. zł.

Wobec braku kolejnych propozycji Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję w temacie, zaznaczył, że będzie je można składać także na posiedzeniu Komisji Oświaty, po czym przystąpił do omówienia kolejnego punktu z porządku obrad.

#### **Ad. pkt 9) Opiniowanie projektów uchwał:**

- 1) w sprawie przyjęcia do prowadzenia od Gminy Powidz zadania zleconego z zakresu administracji rządowej polegającego na prowadzeniu ośrodka wsparcia – środowiskowego domu samopomocy dla osób z upośledzeniem umysłowym i zaburzeniami psychicznymi – druk nr 1, (załącznik nr 4 do protokołu)**

P.O. Kierownika GOPS Katarzyna Górna poinformowała, że przedmiotowa uchwała stanowi kolejne powierzenie w ramach art. 74 ustawy o samorządzie gminnym.

Radna Maria Stranz zwróciła uwagę na błędy zapis w uzasadnieniu do projektu uchwały dotyczący sformułowania: o charakterze dziennym który był zmieniony w poprzednio podjętych uchwałach w przedmiotowej kwestii.

P.O. Kierownika GOPS Katarzyna Górna przeprosiła za błąd zapewniając jednocześnie, że zostanie on poprawiony.

Wobec braku innych wniosków Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał powyższy projekt uchwały pod zaopiniowanie.

Przy 7 głosach „za” w obecności 7 Radnych, projekt niniejszej uchwały został **jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie**.

**2) w sprawie utworzenia samorządowego zakładu budżetowego pod nazwą „Centrum Integracji Społecznej w Orchowie” – druk nr 2, (załącznik nr 5 do protokołu)**

W przedmiotowej kwestii głos zabrał Wójt Teodor Pryka, który poinformował że podjęcie powyższej uchwały to na razie tylko zgoda na utworzenie instytucji i jej rejestracja u Wojewody natomiast kwestia jego powstania musi być dobrze dopracowana, gdy faktycznie będzie możliwość zabezpieczenia rynku pracy dla osób który zostałyby do niego przyjęte. Dodał, że dopiero wówczas ogłosi konkurs na Kierownika CIS, gdyż trzeba sobie zdawać sprawę, że nie będzie możliwości przeznaczenia na funkcjonowanie centrum większych środków z budżetu gminy a ze wstępnych wyliczeń wynika, że utrzymanie administracji to rocznie koszt 160 tys. zł i na to trzeba zarobić. Poinformował, że jako termin utworzenia instytucji wskazuje się termin 1 marca 2012 roku, który w każdej chwili można przesunąć. Nadmieniał również, że jeżeli nie zostanie pozyskane dofinansowanie od Marszałka to taki ośrodek nie zostanie uruchomiony.

Radna Maria Stranz zapytała czy już teraz trzeba zdecydować o dacie powstania CIS. Wójt potwierdził, że wskazuje datę 1 marca 2012 roku. P.O. Kierownika GOPS Katarzyna Górna nadmieniła, że tak jak już Wójt wcześniej wspominał istnieje możliwość przesunięcia tego terminu

Wobec braku innych wniosków Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał powyższy projekt uchwały pod zaopiniowanie.

Przy 7 głosach „za” w obecności 7 Radnych, projekt niniejszej uchwały został **jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.**

**3) w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2011 – druk nr 3, (załącznik nr 6 do protokołu)**

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk szczegółowo omówiła proponowane zmiany. Wyjaśniła jednocześnie, że zwiększenie wydatków w rozdz. 60004 związane jest z faktem, iż w miesiącu lipcu i sierpniu tego roku gmina została podwójnie obciążona za kurs autobusu PKS na trasie Słupca – Orchowo. Poinformowała również, że z uzyskanych przez nią wyjaśnień wynika, że w lipcu 2007 roku został podpisany aneks do umowy na podstawie którego gmina miała opłacać dodatkowe kursy w miesiącach lipcu i sierpniu. Przyznała również, że powyższego aneksu w gminie nie było a PKS przeoczył tą kwestię i nie obciążał gminy tymi kosztami co zostało przez nich zauważone dopiero w tym roku stąd powyższe zwiększenie wydatków.

Wójt wyjaśnił, że konieczność dopłaty do dodatkowych kursów wynika z faktu, iż w okresie wakacyjnym nie kursują autobusy szkolne a żeby dojechać w tym czasie do Słupcy musi kursować autobus poranny. Z uwagi jednak na fakt, iż PKS nie obciążał gminy tymi kosztami te dodatkowe wydatki nie były planowane w projektach budżetu w kolejnych latach.

Radna Maria Stranz stwierdziła, że w 2007 roku z pewnością takie obciążenie wystąpiło. W odpowiedzi Skarbnik Gminy poinformowała, że sprawdzała tą kwestię i pierwsze obciążenie pojawiło się dopiero w tym roku.

Wójt wyjaśnił także, że jeśli chodzi o fundusz sołecki Sołectwa Bielsko, które przeznaczyło środki na modernizację i remont świetlicy w ramach Leadera niestety okazało się że nie będzie on w tym roku realizowany gdyż został przełożony na przyszły rok i aby mogło się ono wywiązać z tych 50% funduszu sołeckiego to po prostu w tym roku podjęto decyzję że te 8 tys. zł przeznacza żeby w tym roku i w przyszłym było w całości przeznaczone na modernizację świetlicy.

Przewodniczący Komisji będący zarazem Sołtysem Sołectwa Bielsko dodał, że przyszłoroczny fundusz sołecki w większości jest przeznaczony na dofinansowanie projektu który miały być realizowany w tym roku a że nie jest to został zakupiony materiał na drogę.

Skarbnik Anna Błaszczuk poinformowała również, że w rozdz. 92109 § 4300 skreślony zostanie zapis 300 zł, gdyż Sołtys Słowikowa w dniu dzisiejszym zdecydował o nie przenoszeniu w/w kwoty gdyż zamierza zakupić materiał, dodała że zostanie to zmienione stosownym aneksem do projektu.

Radna Maria Stranz zapytała czy zwrot z funduszu alimentacyjnego musi być wrócić do rozdziału 85112 i co ośrodek zamierza za tą kwotę zakupić.

Skarbnik odpowiedziała, że niekoniecznie. Wyjaśniła także, że fundusz alimentacyjny jest w gminie a w GOPS są tylko zasiłki rodzinne.

Radna Maria Stranz zapytała czy z kwoty 500 zł nie można by przeznaczyć środków na dowozy w Słowikowie.

Skarbnik odpowiedziała, że tam nie będzie dowozów a nastąpił wzrost wynagrodzenia.

Wobec braku innych zapytań i wniosków Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał powyższy projekt uchwały pod zaopiniowanie.

Przy 7 głosach „za” w obecności 7 Radnych, projekt niniejszej uchwały został **jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie**.

#### **4) w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Orchowo na lata 2011 – 2028 – druk nr 4. (załącznik nr 7 do protokołu)**

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk poinformowała, że przedmiotowe zmiany wynikają z faktu, iż zbliża się koniec III kwartału i są dostosowane do dochodów i wydatków gminy, po czym szczegółowo omówiła wprowadzone zmiany.

Wobec braku zapytań i wniosków Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał powyższy projekt uchwały pod zaopiniowanie.

Przy 7 głosach „za” w obecności 7 Radnych, projekt niniejszej uchwały został **jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie**.

Wobec faktu, że powyższy punkt został w całości omówiony Przewodniczący Komisji przystąpił do omówienia kolejnego punktu z porządku obrad.

#### **Ad. pkt 10) Wnioski i sprawy bieżące.**

Radny Bogdan Piotrowski zwrócił się do Sołtysa Sołectwa Osówek Andrzej Kwiatkowski i powiedział, że najgorsze wyniki badań wody wychodzą u Pana Wieczorkowskiego, a w Kinnie stan wody nie jest taki zły, zapytał jednocześnie dlaczego Pan Kwiatkowski twierdzi, że obornik znajdujący się na jego posesji jest przyczyną złego stanu wody w Skubarczewie i Kinnie.

Sołtysa Sołectwa Osówek Andrzej Kwiatkowski wyjaśnił, że nie powiedział, że przyczyną złego stanu wody jest obornik leżący u przedmówcy, zwrócił tylko uwagę że stan wody zły a skoro obornik leży na wodociągu to jego zdaniem mija się to trochę z przepisami i higieną, tym samym został źle zrozumiany.

Radny Bogdan Piotrowski stwierdził, że obornik jest położony kawałek dalej od wodociągu.

Wójt powiedział, że powyższa kwestia niebawem się wyjaśni, gdyż z urzędu wystąpiono z pismem do sanepidu dotyczącym odległości obornika od wodociągu, gdyż stanowi to zagrożenie sanitarne w przypadku awarii a w innych przypadkach nie powinno to mieć wpływu. Dodał, że jeżeli sanepid jasno ta sprawę określi i okaże się, że będzie taka strefa to zostaną nałożone stosowne decyzje. Nadmieniał również, że jeżeli chodzi o stawki taryf na wodę to muszą one być przekazane Radzie Gminy 45 dni przed upływem terminu do ich przyjęcia.

Radny Bogdan Piotrowski wnioskował aby Komisja Rolnictwa wystosowała wniosek dotyczący przyjęcia tutejszej gminy do ONW.

Przewodniczący Komisji zwrócił się z zapytaniem do przedmówcy do kogo miałby być ten wniosek skierowany gdyż stosowne pismo zostało wysłane do Puław na które wpłynęła odpowiedź.

Radny Bogdan Piotrowski przekonywał, że należy ponownie wystosować pismo i powinien to zrobić Przewodniczący Komisji. Dodał, że członkowie Izby Rolniczej mają pretensję, że oni podejmują wnioski a Komisja Rolnictwa nic nie robi w tej kwestii.

Wójt wyjaśnił, że przedmówca ma na myśli powołanie grupy która takie pismo przygotowuje, dodał że z gminy pismo zostało wysłane. Stwierdził również, że przedmówca jest podburzany przez innych członków Izby Rolniczej, którzy narzekają na działania Komisji Rolnictwa w tym względzie.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że można ponownie takie pismo przygotować ale nie musi tego robić sam, gdyż jego zdaniem pismo z gminy ma taką samą wartość.

Wójt proponował wystosowanie pisma do Izby Rolniczej z wnioskiem o uwzględnienie tematu w nowych naborach podając uzasadnienie. Sugerował także aby pisma były wysyłane dopiero po wyborach parlamentarnych gdy będą znane nowe władze w państwie.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy jakiś kandydat zapowiadał swój przyjazd do Orchowa. Wójt odpowiedział, że nie posiada takich informacji a do niego nikt się nie zgłosił. Wójt poinformował również, że gmina będzie występowała do komitetów o usunięcie plakatów umieszczonych w zabronionych miejscach, dodał że stosowne informacje są zbierane a jeżeli po wyborach nie zostaną one usunięte będą oni obciążani kosztami.

Sołtys Szydłowca Anna Andrzejewska poruszyła kwestię umieszczania plakatów wyborczych na tablicach sołeckich, które zakrywają wieszane przez nią ogłoszenia.

Wójt wyjaśnił, że jest to problem gdyż z urzędu należało podać miejsca gdzie można takie plakaty umieszczać i akurat tablice sołeckie zostały podane. Stwierdził także, że można by wprowadzić cennik w tym zakresie.

Radny będący jednocześnie Sołtysiem Sołectwa Orchowo zwrócił uwagę na trudną sytuację prawną Sołtysów którzy stają przed dylematem czy zdjąć plakat, zakryć go lub przewiesić aby nie zostać oskarżonym o ich usuwanie.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że tablica jest do dyspozycji Sołtysów.

Radny Bogdan Piotrowski zwrócił się z zapytaniem do pracownika obsługi Rady Gminy o której w dniu jutrzejszym odbędzie się posiedzenie Komisji Rewizyjnej. W odpowiedzi usłyszał, że posiedzenie odbędzie się o godz. 11.00

**Ad. pkt 11) Zakończenie.**

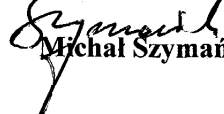
Wobec wyczerpania wszystkich punktów porządku obrad Przewodniczący Komisji Michał Szymański o godz. 16.45 zakończył obrady Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu.

Nagranie z przebiegu posiedzenia Komisji, zawarte na informatycznym nośniku danych stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Protokół sporządził:

  
Agnieszka Kolberg

**Przewodniczący Komisji  
Rolnictwa, Ochrony Środowiska,  
Działalności Gospodarczej i Budżetu**

  
Michał Szymański